

Katastrofalna sytuacja rzemiosła polskiego.

Katolicka Agencja Prasowa donosi:

Położenie rzemiosła chrześcijańskiego w Polsce wskutek przewlekającego się kryzysu i z innych przyczyn, jak np. niemożności przeciwstawienia się zalewowi masowej produkcji wyrobów fabrycznych, staje się coraz bardziej krytyczne. Niektóre działy tego rzemiosła cierpią jeszcze dodatkowo skutków uprzywilejowanego stanowiska odpowiednich gałęzi rzemiosła żydowskiego. Tak jest np. z rzeźnikami. Bronią się ostatkiem sił przed grotzącą im ostateczną ruiną, rzemieślnicy chrześcijańscy szukają wszędzie ratunku i zwracają się z rozpaczliwym błaganem o pomoc również do władzy kościelnej.

Ostatnio z takim wstrząsającym apelem zwrócił się do J.E.M. Kardynała Kakowskiego cech rzeźników warszawskich, który przyczynę swej postępującej z roku na rok klęski widzi w jaskrawej nierówności szans, jakimi rozporządza rzeźnictwo chrześcijańskie w stosunku do rzeźnictwa żydowskiego.

„Miejsce wieprzowe — pisze Zarząd Cechu we wspomnianym liście — spożywane wyłącznie przez ludność chrześcijańską, znajduje się od 1931 roku w rozsprzedaży również w jatkach żydowskich. Ludność stolicy, nie orientując się, że arzywdzi rzeźników chrześcijańskich, którzy klientów wyznania mojżeszowego nie mają, czyni zakupy u żydów z wielką krzywdą dla rzemiosła polskiego, zorganizowanego w Cech już od 1466 roku”.

Wytworzony wskutek tego uprzywilejowania rzeźnictwa żydowskiego, jak również spowodowany specyficznych cech konkurencji żydowskiej, stan rzeczy

„spowodował w konsekwencji zmniejszenie się ilości chrześcijańskich jatek w stolicy do 25% ogólnej ilości, co stanowi jaskrawą kontrast z sytuacją z przed 1931 r., gdy na terenie stolicy było czyn-

nych 75% jatek chrześcijańskich”.

„To też rzemiosło polskie — dodają autorzy listu — skrupulatnie płacące wszelkie świadczenia i podatki, znajduje się w katastrofalnym położeniu, zwłaszcza, że nie znajduje oparcia w społeczeństwie katolickim, nieorganizowanym gospodarczo — w przeciwieństwie do żydowskiego”.

Tak pisze warszawski Cech rzeźniczy do J. Em. Ks. Kard. Kakowskiego. Jest źle w dziedzinie rzemiosła. Bezsprzecznie przyczyną obecnej sytuacji w bardzo dużej części jest kryzys, ale — czy tylko kryzys? Zdaniem naszym, dużą winę ponoszą tu sami rzemieślnicy. Trudności zawsze łatwiej, zwalczać wspólnym wysiłkiem a czy nasze rzemiosło jest zorganizowane? Jednostki zaledwie należą do cechu

lub organizacji zawodowej. Re-szta idzie luzem. Co gorzej — współpracuje nawet z żydami, którzy inaczej doceniają solidar-ność żydowską. A przecież był w Płocku nawet fakt, że chrześcijań- cech rzeźniczy poparł nawet ży- dów... przy wydzierżawieniu przez nich szlamiarni w nowej rzeźni. Czy się potem dziwić, że żydzi naszych rzemieślników wypycha- ją z wszelkich placówek?

Jakie z obecnej sytuacji wy- ście? Zorganizować się i iść wspólnym, solidarnym frontem, silną organizacją społeczną czy zawodową. Tak, jak żydzi bronią uboju rytualnego. Na silę zorga- nizowaną musi iść siła również zorganizowana. Innego wyjścia dla opanowania naszego życia gospodarczego i kulturalnego nie ma.

Dajcie nam święty spokój!

Nie jest tak łatwo być oby- watelem polskim. Nie dosyć nam podatków rządowych, samorząd-owych i innych, nie dosyć róż- nych mniej lub więcej ważnych składek, karot, zbiorok i t. p. Jeszcze na nasze głowy wciąż spadają przeróżne wydawnictwa prasy przeważnie stołecznej. Wprawdzie są one wszystkie „do- browolne”, ale zabierają nam czas i... grozą. Każde z tych wy- dawnictw ma „honorową opie- kę” jakiegoś ministerstwa, gene- rała czy orderowicza. Agent ta- kiego wydawnictwa spogląda na odmawiającego mu — kupca z lek- ceważeniem, jak na istotę niż- szego gatunku.

Jesteśmy teraz na „przednó- ku”, nowej koniunktury i szkoda marnować grosza na wspieranie przemijających wydawnictw. Lepiej je użyć na zakup nowych towarów, do pustego magazynu.

Bilet kolejowy
kup w „ORBISIE”

Bo wydawnictwa te nie są wcale dobrodziejstwem, ale kosztują po 50 i 60 zł., rocznie a nawet i drożej. Przecież wydawcy muszą zapła- cić za pomysł wycisnięcia pie- niędzy. A nic wzamian nie dają! (m).

Czas już teraz o tem pomyśleć.

Jak wiadomo, już niedługo będą wymagane od kupców pew- ne cenzusy, bez posiadania któ- rych nie będzie można założyć, a po pewnym czasie, nawet i pro- wadzić istniejącego już sklepu. Czy obecnie kupcy mogą po- wstrzymać ten bieg wypadków? Zdaje się, że tak, a mianowicie przechodząc szereg odpowied- nych kursów, organizowanych przez Stowarzyszenie Kupców Polskich ze współudziałem Izby

Komunikat Zarządu Stow. Kupców Polskich w Płocku

W czwartek 12 b. m. odbyło się zebranie Zarządu Stowarzy- szenia Kupców Polskich. Czło- nek Zarządu, p. Hajdukiewicz z powodu choroby zrezygnował z pracy w Zarządzie. Na jego miejsce wszedł p. I. Sikorski.

Zarząd zdecydował urządzić wkrótce kursy zawodowe dla kupiectwa zrzeszonego, obej- mujące, w ciągu 10 godzin wy- kładu, najważniejsze zagadnienia gospodarcze.

Zarząd zwołuje walne mie- sięczne zebranie kupców płock- ich na dzień 29 marca o godz. 17-ej i prosi ogół stowarzysz- onych o punktualność godną ku- piectwa.

Uwagde kupców płock.

Poczynając od dnia 24 mar- ca r. b. rozpoczynamy drukowa- nie statutu Stowarzyszenia Kup- ców Polskich w Płocku w „Gło- sie Handlowym”. Prosimy o roz- poczęcie składania poszczegół- nych numerów Głosu celem skompletowania statutu w ręk- ach każdego kupca. Nasza świa- domość jest naszą bronią.

Przemysłowo-Handlowej w War- szawie. Kursy te będą organizo- wane przede wszystkim dla zrzes-zonych, a dopiero, jeśli pozos- taną wolne miejsca, również dla pozostałych kupców i to po- cenie wyższej, niż dla stowarzy- szonych. Informację udzielił w Płocku Sekretariat Stowarzysze- nia Kupców Polskich, czynny w poniedziałki i środy godz. 18-20 w lokalu firmy B-cia Detrycho- wie przy ul. P. O. W. Nr. 13. M.

„Zrozumienie własnego interesu”.

W jednym z poprzednich nu- merów handlowego dodatku do „Głosu Mazowieckiego” prosi- śmy ogół kupiectwa o wypowie- dzenie swej opinii w sprawie kredytu dla kupców. Ponieważ do Redakcji ani do Stowarzy- szenia w tej sprawie nikt się nie zgłosił z pośród zainteresowa- nych, więc możemy wyciągnąć takie wnioski:

- 1) albo kupcy nie czytują ga- zet i nie wiedzą, że można coś dla siebie uzyskać,
- 2) albo są do tego stopnia aenni, że już nawet własny inte- res ich nie obchodzi,
- 3) albo wcale nie potrzebują kredytu.

Ponieważ wniosek ostatni nie jest prawdziwy; więc tem gorzej dla kupców. Wszak każdy z nich zapytany pojedynczo blada w

swojem gronie, że niema gdzie zdyskontować i t. d.

Dyrekcje dwóch banków, za- pytywane przez Zarząd Stowa- rzyszenia Kupców Polskich w Płocku, odpowiedziały, że „kre- dyty by się znalazły, tylko brak reflektantów”.

Czytajmy wtorkowe dodatki handlowe i nie wymagajmy, by stale ktoś za nas myślał.

L. M.

Żydzi posługują się Polakami

by w ten sposób ukryć swoje firmy.

W ostatnim czasie zauważył- można takie zjawisko: żydzi po- sługują się Polakami dla roz- sprzedaży swoich towarów. Fakty: Chodzą po Płocku górale, Po- lacy autentyczni. Sprzedają ki- limy, dywany i t. d. Ten i ów ku- pi, bo przecież to Polacy, nasi górale sprzedają. Tymczasem co- się okazuje? Po kilku dniach przychodzi rachunek i blankiety p. K. O. na opłatę rat. Na blan- ketach firma... żydowska! Dawniej z temi kilimami cho- dził żydzi. Ponieważ jednak wo- bec obecnych nastrojów antyży-

dowskich nie mieli oni powo- dzenia, fabryki żydowskie zaan- gazowały do rozsprzedaży ko-ków. Byłe opinie zmylił.

A inny obrazek: Na rynku płockim w straganie sprzedaje różne drobiazgi Polak. Zdawało- by się, że stragan polski. Tym- czasem, zdala stoi żyd i obserwu- je, bo to jego stragan! Polakowi „wynajął” dlatego, że żyda omi- jano.

Są to obrazy! znamienne. Warto o tem wiedzieć, by na przyszłość być ostrożnym.

GUSTAW NOWAK
poleca swój nowy
SKLEP
GALANTERYJNY
Płock, Nowy Rynek 8.
Ceny reklamowe.

Polecamy chrześcijańskie firmy handlowe i rzemieślnicze.

W okresie Postu

Wyborowe powidła. Marmelady owocowe.
Sery w różnych gatunkach. Konserwy rybne
oraz zawsze świeże RYBY WĘDZONE

p o l e c a

Handel winno kolonialny

Tadeusza Leśniewskiego

Płock, Grodzka 9 (dawniej Biła składu win p. J. Leśniewskiego).

Bank Ludowy Spółdzielczy

z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku,
Kolegjalna 8, Tel. 12 - 01. Egz. od roku 1901.

Udziela pożyczek na weksle żyrowane, pod zastaw papierów wartościowych lub hipoteki. Przyjmuje wkłady od 1 zł, placąc najwyższy proc. 6 1/2. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom. Za wkłady gwarantuje Bank całym majątkiem, jak również i odpowiedzialnością członków przeszło 400.000 zł. Wydaje do domów puszek oszczędnościowe i załatwia wszelkie czynności bankowe, licząc minimalną prowizję.

Zakład stolarski „JEDNOŚĆ”

Płock, ul. Kościuszki 1. Wejście od Tumskiej.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące jak: budowlane, meblowe, kościelne, szkolne, biurowe, urządzenia sklepowe oraz odświeżanie starych antyków i wszelkie pakowania mebli przy przeprowadzkach.

Kilkuletnia gwarancja.

Ceny przystępne.

Nowo otwarty sklep
pod firmą

B-cia Kajkowscy

Płock, ul. Bielska 11.

p o l e c a

duży wybór skór

i narzędzi szewskich

Ceny konkurencyjne.

Przy bólach reumatycznych i artretycznych, nerwobólach, bólach zębów i t. p. stosuje się oryginalny
BALSAM Belgijski GASECKIEGO.

Prowadzenie rejestru cechów rzemieślniczych.

W „Monitorze Polskim” ukazało się zarządzenie ministra przemysłu i handlu w sprawie prowadzenia rejestru cechów rzemieślniczych. Władzą powołaną do prowadzenia rejestru cechów rzemieślniczych, jest właściwa terytorjalna władza przemysłowa i instancji, jako władza nadzorcza cechu. W dalszym ciągu zarządzenie szczegółowo określa, jak powinien być prowadzony rejestr cechów rzemieślniczych. Będzie on dostępny dla wszystkich. Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

R ó ż n e

Chrześcijański warsztat tokarsko-stolarski i stelmarski Braci Grabeckich, Płock, Nowy Rynek 9 (front). Wykonuje roboty solidnie i tanio.

W. Bajenklewicz, Płock, Nowy Rynek 4, telef. 10-34 — poleca: węgiel, żelazo, narzędzia rolnicze, nasiona, — po cenach bezkonkurencyjnie niskich.

Biżuteria, zegarki, budziki oraz prace rytownicze najtaniej poleca chrześcijańska pracownia artystyczno-rytownicza i zegarmistrzowska P. Stec i F. Litawieński w Płocku, ulica Grodzka, dom Muzeum Przyrodniczego.

Największy wybór! Najniższe ceny! płótna, wełny, jedwabie etc. etc. poleca Magazyn Bławatny Lucyny Radaskiewiczowej, Płock, Kolegjalna 1, wejście od Tumskiej.

NOWOŚĆ — — POWIEŚĆ

Fr. Radomir

2 mroku do światła

str. 377 — Cena zł. 5 —

już się ukazała nakładem firmy B-cia Detrychowcie. Płock.

Domek

z ogródkiem oraz 2 place sprzedam. Wiadomość: Płock, Warszawska 22.

Agrest

200 sadzonek zdrowych sprzedam. Kolegjalna 12 m. 1.

Składy apteczne

Swiece kościelne, paschaly oraz materiały apteczne poleca Ignacy Sikorski w Płocku, ulica Tumska 8a, Tel. 13-75.

Skład materiałów aptecznych i farb Antoniego Norzenińskiego w Płocku ul. Grodzka № 16 poleca: perfumery, zioła i świeże tran leczniczy.

Skład materiałów aptecznych i farb Gabriela Bucharskiego (dawniej W. Sztromajera), Płock, ul. Grodzka 9 poleca: wody kwiatowe na wagę, perfumy, mydła, farby, przybory do golenia. Pirokarbolinum do opryskiwania drzew.

Fryzjerzy

Męski i damski zakład fryzjerski Fr. Gluchowskiego, Płock, ulica Tumska, na przeciw Hotelu Angielskiego. Dla uczniów ugi.

Galanteria

Magazyn ubrań gotowych męskich i damskich. Duży wybór, Niskie ceny, Płock, Sienkiewicza 25 róg Tumskiej

Polski Sklep Galanterijny, Płock, Tumska 14 — poleca: duży wybór pończoch, skarpetek, kurtek szkolnych i konfekcję damską i męską. Ceny bardzo niskie.

Jedyna w Płocku firma chrześcijańska P. Krowickiej, Płock, ulica Kościuszki 1 — wykonuje pas-gorsy. Specjalność pasy lecznicze i prosturzymacze. Oprawa obrazów na miejscu oraz dewocjonalia i zabawki dziecięce.

Hotele

Hotel Poznański, Płock, ulica Bielska № 1, telef. 12-79 — poleca: śniadania, obiady i kolacje, znane ze swej dobroci, po cenach znacznie niższych. Atrakcyjnie artystyczne.

Księgarnie

Księgarnia nakładowa, czytelnia drukarnia „B-cia Detrychowcie”, Płock, Kolegjalna 13, tel. 10-47.

Dewocjonalia i materiały piśmienne poleca księgarnia „Caritas”, Płock, ul. Sienkiewicza 14.

Księgarnia Polska, antykwarnia, materiały piśmienne — Płock, ul. Tumska 4, tel. 14-87.

Przedłużenie godzin handlu

w tygodniu przedświątecznym.

W związku z blizującym się okresem handlu przedświątecznego należy przypomnieć, że w tygodniu przedświątecznym Wielkiej Nocy, w niedzielę dn. 5 kwietnia dozwolony będzie handel w godzinach od 13-ej do 18-ej, zaś od 6 kwietnia sklepy otwarte będą do godz. 21-ej.

W Wielką Sobotę handel dozwolony będzie tylko do godz. 18-ej.

Żydzi rzemieślnicy.

Według źródeł żydowskich oraz ostatnio posiadanych danych z r. 1930, rzemieślnicy żydzi stanowili 37,7 proc. ogółu rzemiosła w Polsce. Lecz ogólne cyfry nie są zupełnie miarodajne, ponieważ stosunek procentowy ludności żydowskiej o dużym zasileniu jest na ziemiach wschodnich, o średnim w centralnych, a małym w zachodnich. Stąd też procent żydów rzemieślników na ziemiach województwa wschodnich dochodzi nawet do prawie 73 proc., a w centralnych do 52 proc. W Warszawie np. w latach 1930 - 1932 było zarejestrowanych 7148 warstatorów chrześcijańskich, a 9389 żydowskich.

Przemycane towary sprzedane będą „miotką”

W przyszłym miesiącu odbędzie się w Warszawie licytacja przedmiotów skonfiskowanych przez władze skarbowe u przemysłowców. Wskutek ostatnich rewizji i wykrycia większych ilości szmuglerskich, wpadły w ręce władz większe ilości jedwabów i cenne materiały wartości około 500.000 zł.

Pozatem z miotką sprzedane będą szmuglowane wyroby metalowe, jak: brzytwy, galanteria metalowa i t. p. oraz artykuły kolonialne.

Nowy Dziennik Ustaw

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 14 bm. ogłoszono rozporządzenie ministra Spraw wewnętrznych o organizacji policji w powiatach miejskich. Powołani zostają w myśl tego rozporządzenia komendanci policji państwowej miasta. W Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu i Wilnie komendanci policji państwowej miasta podporządkowani będą bezpośrednio wojewódzkiemu komendantowi policji.

Rozporządzenie to ustala zakres działalności i sposób urzędowania komendantów policji miast w tych miastach, które posiadają starostwa grodzkie oraz w tych miastach, gdzie starostą grodzkim jest starosta powiatowy.

Ogłoszono również dwa rozporządzenia ministra Przemysłu i Handlu, zmierzające do uporządkowania rynku mięsnego.

Mianowicie „o powołaniu komisji nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem, oraz nad hurtowym obrotem mięsa, tudzież nad organizacją targowisk”.

Pozatem ogłoszono rozporządzenie ministra o salach i sposobie działania komisji szacunkowych, powołanych do ustalenia przyrostu wartości majątku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Od Administracji.

Prosimy Szan. Prenumeratorów o nadsyłanie zgaległych i bieżącej prenumeraty.